

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 16 (1316) • 20 kwietnia 2017 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



12 kwietnia na ustronimskim rynku odbył się happening „Listy do Ziemi” zorganizowany przez Fundację „Arka”. W wydarzeniu uczestniczyła młodzież ze Szkół Podstawowych nr 1 i nr 2. Uczniowie brali udział w konkursach, animacjach, wykonywali prace plastyczne, odpowiadali na pytania związane z ochroną środowiska i pisali listy do Matki Ziemi. Fot. B. Galas

HISTORYCZNA UCHWAŁA

7 kwietnia Sejmik Województwa Śląskiego jednogłośnie przyjął uchwałę w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw. - To historyczna chwila dla naszego regionu - stwierdził marszałek Wojciech Saługa.

Nowe przepisy zaczną obowiązywać od 1 września 2017 r. na terenie całego województwa śląskiego. Zgodnie z nimi od tego czasu nie będzie można stosować węgla brunatnego, mułów i fotokoncentratów oraz biomasy stałej o wilgotności powyżej 20 proc.

Z raportu Światowej Organizacji Zdrowia „Ambient Air Pollution Database 2016” wynika, że 33 z 50 najbardziej zanieczyszczonych miast Europy znajduje się w Polsce, z czego aż 10 leży w województwie śląskim.

Na str. 6 i 7 piszemy jakich pieców będzie można używać, jakim opałem ogrzewać domy i mieszkania. Treść uchwały na str. 7.

TECHNIKA W MAŁYM PALCU

Rozmowa z etnolog Alicją Michałek, prowadzącą dział etnograficzny w Muzeum Ustronimskim

Powszechnie uważa się, że praca w muzeum jest spokojna i monotonna, kiedy zorientowałaś się, że możesz rozwinąć swoją pasję detektywistyczną?

Jeszcze w szkole średniej zafascynowała mnie kultura grunge. Chodziłam w glanach, słuchałam rocka, przeszukiwałam szafy cioć i znajomych w poszukiwaniu strojów z lat 70. i 60. Mam to szczęście, że mieszkam na peryferiach, na granicy Ustronia i Lipowca, zakątek ten nazywa się Zadki. Na tych Zadkach było jeszcze wiele domów bliskich i dalszych krewnych, w których napotykałam różne stare przedmioty, ubrania i materiały. Uwielbiałam to i wiedziałam, że nie pozwolę by te skarby uległy zniszczeniu. Byłam przeszcześliwa, że w Cieszynie utworzono etnologię, a po studiach trafiłam do

(cd. na str. 2)

W środę 5 kwietnia odbyło się zamknięte spotkanie z prezydentem Bronisławem Komorowskim, który dzielił się wspomnieniami ze swoich licznych wizyt w Cieszyńskim.

Więcej na str. 4

„Pracowity jak pszczoła” to powiedzenie, które znakomicie odzwierciedla zachowanie i skrzętną robotę tych owadów. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z ich wielkiej roli, jaką odgrywają w naszym życiu.

Więcej na str. 9

Przed świętami działania zintensyfikowali oszuści. W Ustroniu sprzedawali czyszciki, a w Dzięgiełowie wyludzali złoto.

Więcej na str. 8

SPARTAKIADA DZIELNIC

Stowarzyszenie „Wspólnie dla Ustronia” oraz Miasto Ustroń zapraszają do udziału w pierwszej Spartakiadzie Dzielnic.

- **Konkurs Plastyczny** – zapraszamy wszystkich mieszkańców bez względu na wiek i umiejętności do składania prac (styl dowolny) na wybrany temat: *50 lat Miasta Uzdrowiska Ustroń* lub *50 lat Kolei Linowej Czantoria*. Miejsce składania prac: Ustroń Rynek, 27 maja do godz. 11.00;

- **Turniej siatkarski** – 22 kwietnia, godz. 10.00, sala gimnastyczna SP-2;

- **Konkurs wiedzy o Ustroniu z elementami gwary** – 12 maja, godz. 17.00, MDK Prażakówka, sala klubowa.

- **Turniej szóstek piłkarskich** – 13 maja, godz. 10.00, stadion KS Kuźnia.

- **Konkurs kulinarny** – 13 maja, godz. 11.00, miejsce RM GASTRO.

- **Zakończenie oraz festyn 27 maja**

- Festyn rodzinny ze smażeniem jajecznicy na gigantycznej patelni, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego oraz oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród indywidualnych i nagrody głównej.

Nagroda główna, ufundowana przez Burmistrza Miasta Ustronia to czek na 5.000 zł na dofinansowanie przedszkola w danej dzielnicy lub wskazanego przez Radę Osiedla w przypadku braku przedszkola na terenie dzielnicy (Poniwiec i Zawodzie).

Szczegóły u przedstawicieli Rad Osiedli, KGW i u radnych miasta.

TECHNIKA W MAŁYM PALCU

(cd. ze str. 1)

ustrońskiego Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Wówczas nie było jeszcze komputerów, a kartoteki wypisywaliśmy ręcznie.

Nie dostrzegam tu pracy detektywistycznej.

Kiedy rozpoczęłam pracę, trwały przygotowania do wydania „Monografii Ustronia”, pracowano też nad kolejnym rocznikiem Kalendarza Ustrońskiego. Dyrektor Lidia Szkaradnik uczyła nas, że wszystko, co nas otacza, każdy szczegół może być początkiem jakiejś historii, punktem wyjścia do badań. Dlatego szukałam starych fotografii, spisywałam i nagrywałam opowieści starszych ludzi, wypatrywałam sprzętów, mebli i wszystkiego, co mogło mieć jakąkolwiek wartość historyczną. Natomiast „śledztwa” ruszyły, gdy zaczęłam rozwijać moje zainteresowania przemysłem...

No właśnie rozumiem jeszcze przekopywanie szaf, ale skąd przemysł? Kiedy zaczynasz opowiadać o tych wszystkich zakładach i maszynach, to ja się gubię, a ty masz wszystko w małym palcu i jeszcze cię to ciekawi.

Moim celem jest właśnie to, żeby mieszkańcy Ustronia przestali się gubić. W czasie pracy nad monografią Kuźni Ustronia cały czas wertowałam książki, gazety, wyszukiwałam stare zdjęcia, tłumaczyłam dokumenty z niemieckiego. Uznałam, że o ile Kuźnia jest dobrze opisana, to niewiele wiadomo o hucie. Pytałam wujków, krewnych: „Gdzie ta huta była?” i nikt mi nie umiał powiedzieć. To już zbyt odległe czasy. Zaczęłam szukać starych zdjęć, informacji, bo one były, ale nieusystematyzowane. Wiele się udało odkryć, opisać ostatnimi laty.

Z twoich artykułów w Kalendarzu Ustrońskim wiele się dowiedziałam o ośrodkach hutniczych, można powiedzieć, że to twój znak rozpoznawczy.

Właściwie zaczęło się od stawów, które już od dzieciństwa mnie ciekawiły. Szczególnie wał po stawie na Hamrze, ale niczego nie mogłam się dowiedzieć. Takie rzeczy nie dają mi spokoju i zaczynam drążyć. Efektem dociekań jest np. Szlak Industrial-

nego Dziedzictwa Ustronia i szereg tablic, zamontowanych w miejscach dawnych ośrodków hutniczych, poczynając od jazu wodnego przy granicy z Wisłą Obłączem, gdzie zaczyna się kanał wodny Młynówka, aż do Kuźni. W tym roku podczas Industriady, dzięki dofinansowaniu z budżetu miasta, wydrukowane zostaną foldery opisujące szlak, a jego trasą jeździć będzie kolejka z przewodnikiem. Tę dużą atrakcję sfinansował Wydział Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki UM w Ustroniu.

Kojarzona jesteś też z wystawami, które w oryginalny sposób przedstawiają eksponaty.

Muzeum Ustrońskie może się poszczycić wyjątkową wystawą starych zabawek. Wyjątkową ze względu na ilość i różnorodność eksponatów oraz fakt, że zabawkami można się bawić. Dzieci są zachwycone, a dodatkowo uczą się poprzez zabawę. Eksponaty pozyskujemy od mieszkańców Ustronia i tutaj chcę podkreślić, że z bardzo szerokim odzewem spotykają się nasze apele i próby, zamieszczane na łamach Gazety Ustrońskiej. Jednak nawet osoby z daleka, które odwiedziły nasze muzeum np. podczas pobytu w sanatorium czy na wczasach, przysyłają nam paczki z ciekawymi przedmiotami.

Skąd się wzięły manekiny? Nie jest to standardowe wyposażenie muzeów.

Wielkim bogactwem naszego muzeum są stroje ludowe oraz ręcznie zdobiona bielizna. Długo mogłabym opowiadać o materiałach, kroju, szyciu, zdobieniach, haftach i koronkach. To moja wielka pasja, a zgłębiając wiedzę na ten temat poznałam całe bogactwo technik i stylów, które stosowane były w Ustroniu i okolicach. Dlatego bardzo się denerwuję, gdy zwiedzający mówią, że prezentujemy koronki z Koniakowa. Ustrońska koronka klockowa była wielką sztuką, dziś niestety zanikającą. Wracając do manekinów, doszliśmy do wniosku, że stroje najlepiej prezentować się będą właśnie na nich, a nie na wieszakach. Przekonał się, że największym zainteresowaniem cieszą się wystawy, które pozwalają przenieść się do innej epoki, stąd łóżka, toaletki, biurka itp. Manekiny wykorzystywane były wielokrotnie przy wystawach poświęconych: bieleźnie, życiu codziennemu kuracjuszy w ustrońskich willach i pensjonatach czy pracy urzędników. Również w holu muzeum wita gości manekin, zdarza się, że mylony jest z pracownikami.

To mi przypomina historię rzeźby hutnika, która stała w budynku administracyjnym ustrońskiej huty, a Wantuła opisuje, jak jeden z pracowników pomylił posąg z urzędnikiem i próbował załatwić z nim swoje sprawy. Z tą rzeźbą wiąże się przecież kolejna detektywistyczna historia.

Tak, zasłużony Hutnik wiele lat spędził w Parku Pokoju w Cieszynie. Stał w kącie i niszcząc. Dzięki odnalezieniu odpowiednich dokumentów i skutecznym negocjacjom z Muzeum Śląska Cieszyńskiego, udało się Hutnika odzyskać. Teraz przechodzi renowację, a później znajdzie należne sobie miejsce w naszym muzeum. Chciałabym zaznaczyć, że o posągu przeczytałam u Jana Wantuły, którego bardzo wysoko cenię. Gdyby nie on, nie byłoby z nami Hutnika. (cdn)

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



A. Michałek.

Fot. M. Niemiec

to i owo z okolicy

Trwają przygotowania do 54. Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Tegoroczna impreza potrwa od 29 lipca do 6 sierpnia. W Wiśle, obok tradycyjnych koncertów, odbędą się 28. Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne.

* * *

W Wielki Piątek oraz w Wielką Sobotę po Skoczowie kroczył Judosz. Orszak przeszedł przez centrum miasta, a po sobotnim pochodzie słomiana kukła Ju-

dosza została spalona. W tym dorocznym zwyczaju uczestniczyło kilkaset osób.

* * *

Mieszkańcy Nowej Osady w Wiśle wzięli się za bary ze śmieciami. 30 osób zebrało około 80 worków różnych odpadów, zalegających w przydrożnych rowach i na terenach zielonych.

* * *

W XVII wieku Brenna miała więcej „sałaszy”, niż dwukrotnie większa Wisła. Władzę mieli wtedy pastercy wojewodowie.

* * *

Od blisko 10 lat Urząd Skarbowy w Cieszynie funkcjonuje w siedzibie przy ulicy Kraszewskiego. Dla potrzeb fiskusa za-

adaptowany został budynek zajmowany poprzednio przez celników. Podatnicy zyskali na komforcie obsługi, ale narzekają na kłopoty z parkowaniem.

* * *

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Cieszynie nie przegapili Międzynarodowego Dnia Czekolady. Z tej okazji przygotowali wiele słodkości, po czym zaprosili do degustacji nauczycieli i, rzecz jasna, swoich szkolnych kolegów.

* * *

Mieszkańcy Goleiszowa i okolic obejrżeli przedstawienie pt. „Boeing, Boeing” w reżyserii Janusza Ondraszka. W sali wi-

dowskiej GOK-u wystąpił Zespół Teatralny im. Jerzego Cieniały, działający przy Kole PZKO w Wędryni. Aktorzy-amatorzy przygotowali polską wersję humorystycznej opowieści o miłości, marzeniach, kobietach...

* * *

Przykopa, zwana cieszyńską Wenecją, należy do najbardziej malowniczych zakątków grodu nad Olzą. Kiedyś była to dzielnica tkaczy, sukienników, kowali i białoskórników. Podczas ostatniej renowacji wykonano m.in. ścieżki dla pieszych i rowerzystów, chodniki i parkingi oraz... kącki zakochanych. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

ZEBRANIE OSIEDLA USTRONŃ GÓRNY

W czwartek, 20 kwietnia 2017 o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu odbędzie się zebranie mieszkańców Ustronia Górnego, na które zaproszeni są wszyscy zainteresowani realizowanymi i nowymi sprawami osiedla. Na zebranie zaproszeni zostali przedstawiciele Rady Miasta, burmistrz, przedstawiciele Straży Miejskiej oraz Policji.

Chcesz mieć wpływ na to, co dzieje się w twoim mieście - przyjdź i zabierz głos.

przewodnicząca Zarządu Osiedla
Ustronń Górny Joanna Cieślak

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW OSIEDLA PONIWIEC

Zarząd osiedla Poniwec zaprasza mieszkańców na spotkanie z przewodniczącym rady i burmistrzem w dniu 21.04.2017 o godz. 17.00 w parku Poniwec, ul. Lipowa.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Jan Tomiczek	lat 89	ul. Wesoła
Urszula Kidoń	lat 65	ul. 9 Listopada
Eugeniusz Sebesta	lat 81	ul. Słoneczna
Lidia Łacheta	lat 77	os. Manhatan

16/2017/1/N

*Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci.* W. Szymborska

Z wielkim smutkiem i głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 18.04.2017 po długiej i ciężkiej chorobie
zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec,
Dziadek, Teść i Brat

śp. Jerzy Kowalczyk

Wieloletni nauczyciel SP-1 w Ustroniu,
znany i ceniony trener piłki ręcznej.
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się
w dniu 24.04 o godz. 11 z kościoła św. Klemensa
w Ustroniu na Cmentarz Komunalny,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku Rodzina.

16/2017/2/N

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki

śp. Alfredy Gburek

naszemu Koledze Arturowi Gburkowi oraz Rodzinie
składają
koleżanki i koledzy ze Stowarzyszenia
„Wspólnie dla Ustronia”

16/2017/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustronń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustronń 33 856-38-10
33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96
33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Urząd Miasta 33 857-93-00

Straż Miejska 33 854-34-83
604-558-321

Pogotowie Energetyczne 991

33 857-26-00

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

STRAŻ MIEJSKA

10 IV 2017 r.

W trakcie patrolu na targowisku
za niszczenie zieleni ukarano
mandatem w wysokości 100 zł
kierowcę pojazdu.

10 IV 2017 r.

Straż miejska została poinformowana o dokumentach znalezionych w jednym ze sklepów przy ul. Daszyńskiego. Dokumenty zostały zwrócone właścicielowi.

12 IV 2017 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia straż miejska interweniowała na placu zabaw na os. Cieszyńskim w sprawie spożywania alkoholu w niedozwolonym miejscu. Dwie osoby ukarane zostały mandataми po 100 zł.

12 IV 2017 r.

W czasie prowadzonych czynności przy ul. Traugutta nałożono mandat w wysokości 100 zł na mieszkańca Wrocławia za nie stosowanie się do znaku zakazu zatrzymywania się.

14 IV 2017 r.

Interwencja w sprawie padniętej sarny przy os. Leśny Zakątek. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

14 IV 2017 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia przeprowadzono kontrolę przydomowej kotłowni na jednej z posesji przy ul. Szpitalnej.

15 IV 2017 r.

Interwencja przy ul. Skalica w sprawie padniętej sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji. (ed)



Od 10 kwietnia decyzją Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP Komendantem Powiatowym PSP w Cieszyźnie jest bryg. mgr inż. Damian Legierski, który pełnił te obowiązki już od 10 lutego 2017 r. W latach 2006-2017 D. Legierski był dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Ustroniu.

16/2017/3/R

AUTO SKUP

w każdym wieku
wszystkich marek
również uszkodzone
konkurencyjne ceny

☎ 515-409-571, ✉ bac-rob@wp.pl

16/2017/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustronń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl

**Lato 2017
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl



PREZYDENT KOMOROWSKI W USTRONIU

W środę 5 kwietnia odbyło się zamknięte spotkanie z prezydentem Bronisławem Komorowskim, które zorganizował Instytut Śląska Cieszyńskiego. Jak podaje prezes IŚC Christian Jaworski, podczas trwającej prawie dwie godziny rozmowy były prezydent dużo mówił o Śląsku Cieszyńskim, wskazując na specyfikę regionu, zwracając uwagę na różnorodność religijną i kulturową. Bronisław Komorowski dzielił się również wspomnieniami z okresu swojej prezydentury, w szczególności ze swoich licznych wizyt w Cieszyńskim. Wspominał m.in. swój udział w nabożeństwie luterańskim w Kościele Jezusowym w Cieszynie w 2013 r. Nakreślił też rolę, jaką odgrywa wiślański Zameczek na Zadnim Groniu, należący do Kancelarii Prezydenta RP. Dyskutowano również na temat współczesnej roli Polski w strukturach Unii Europejskiej, Grupy

Wyszehradzkiej i Trójkąta Weimarskiego, jak również przyszłości owych organizacji.

W prezencje od członków Instytutu Śląska Cieszyńskiego gość z Warszawy otrzymał książkę Andrzeja Drobika „Rozmowy o Śląsku Cieszyńskim”.

Janusz Hudziec, wiceprezes IŚC poinformował, że zaproszenie B. Komorowskiego do Ustronia to owoc współpracy jego oraz prezesa Jaworskiego z Instytutem Bronisława Komorowskiego. Członkowie Instytutu od listopada 2016 r. do lutego 2017 r. uczestniczyli w realizowanym, we współpracy z redakcją Polityki Insight, programie edukacyjnym „Gen demokracji”.

Podczas pobytu w Ustroniu były prezydent korzystał z dobrodziejstw odnowy biologicznej w hotelu „Wilga” na Zawodziu. (mn)



PREWENCJA CHORÓB UKŁADU KRAŻENIA

Jeśli chcesz być silny i pełen energii na wiosnę, to zadбай o zdrowie sam. Jak należy postępować, by cieszyć się dobrą kondycją, powie znany lekarz – kardiolog dr Mieczysław Dutka na wykładzie w Muzeum Ustrońskim pt. „Prewencja chorób układu krążenia – znaczenie modyfikacji stylu życia” w czwartek, 20 kwietnia o godz. 17.00. Wstęp na spotkanie jest bezpłatny dla wszystkich zainteresowanych. To dobra okazja, by nauczyć się przeciwdziałać chorobom. Zapraszamy w gościnne progi Muzeum Ustrońskiego. Dla wszystkich ekologiczny poczęstunek i możliwość rozmowy z lekarzem.

* * *

POROZMAWIAJMY O GODNOŚCI

29 kwietnia, w sobotę, w Muzeum Marii Skalickiej o godz. 17.00 odbędzie się wykład dr hab. Marka Rembierza.

175 ZAŁÓG W RAJDZIE SUMAVA KLATOVY

Bracia Szejowie powalczą o kolejne punkty do Mistrzostw Czech 2017.

Nie opadły jeszcze emocje związane z debiutem braci Szejów w samochodzie klasy R5 podczas Rajdu Valasska, a dużymi krokami zbliża się już druga runda Rajdowych Mistrzostw Czech. 21 i 22 kwietnia najlepsi kierowcy czeskiego czempionatu zjadą w okolicy Pilzna, by zmierzyć się na odcinkach specjalnych wokół miasta Klatovy. Nie zabrakło wśród nich ustroniaków, braci Szejów, którzy w dwóch poprzednich edycjach zawodów zwyciężali w klasyfikacji grupy N.

■ KONSULTACJE ■ I PRZETARGI

14.04.2017 r. został opublikowany konkurs ofert pn:

Przebudowa łącznika drogowego pomiędzy ul. 3 Maja oraz ul. Marii Skłodowskiej Curie w Ustroniu w zakresie budowy urządzeń odprowadzających wody deszczowe do Młynówki Ustrońskiej w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja nawierzchni dróg i chodników gminnych” – termin składania ofert – do dnia 24.04.2017 do godziny 10:00.

18.04.2017 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn: „Rozbudowa kanalizacji sanitarnej ul. Skowronków i ul. Jelenica”, „Rozbudowa sieci wodociągowej ul. Skowronków i ul. Jelenica” - termin składania ofert – do dnia 04.05.2017 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej:
www.ustron.bip.info.pl



Przed posiłkiem wspólnie zmówiono modlitwę.

Fot. M. Niemiec

POŚWIĘCONY POSIŁEK

Do tradycji należy organizowanie przez Fundację św. Antoniego uroczystych spotkań, podczas których przedstawiciele władz, duchowieństwo, pracownicy i podopieczni Fundacji siadają wspólnie do stołu w siedzibie przy ul. Kościelnej. Tak było i w tym roku, 12 kwietnia.

– Jest tyle osób chętnych, tylu potrzebujących, że musieliśmy to symboliczne śniadanie wielkanocne odbyć na dwa razy. W sumie do wspólnego posiłku zasiadło ponad 90 podopiecznych naszej fundacji. Tak jak przed każdymi świętami obdarowaliśmy też rodziny potrzebujące prawie setką paczek, w których znalazły się produkty na świąteczny stół – mówi prezes Fundacji Tadeusz Browiński.

Stoły, przy których zasiadano, były pięknie przystrojone, a na nich prezen-

towały się tradycyjne potrawy – sałatki, wędliny, jajka, ciasta. Poświęcił je dziekan dekanatu wiślańskiego ks. Tadeusz Serwotka. W modlitwie towarzyszyli mu ks. Wiesław Bajger i ks. Piotr Wowry. Na spotkaniu obecny był również burmistrz Ireneusz Szarzec, przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz, radna powiatowa Anna Suchanek, kierownik Miejskiego Domu Spokojnej Starości Ilona Niedoba, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisław Dziendziel, przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Łukasz Sitek. Nie mogło zabraknąć członków Zarządu i pracowników Fundacji św. Antoniego, a także darczyńców, dzięki którym możliwa jest pomoc dla ubogich mieszkańców naszego miasta. (mn)

Zdaniem Burmistrza

O uchwale antysmogowej
mówi burmistrz
Ireneusz Szarzec.

* * *

7 kwietnia Sejmik Województwa Śląskiego, do którego kompetencji należy podejmowanie uchwał w zakresie narzucania standardów, norm i ograniczeń związanych z ochroną środowiska, w tym tzw. niską emisją, podjął uchwałę, która dość drastycznie wprowadza zakaz używania w celach grzewczych flotów, mułów, a także węgla gorszej jakości czy nieodpowiednio wysuszonego drewna.

Oczywiście uchwała zakłada okres przejściowy, dostosowawczy, w czasie którego wszyscy mieszkańcy województwa śląskiego będą mieli czas na dostosowanie się do zapisów uchwały. Zakaz palenia wyżej wymienionymi materiałami obowiązywać będzie od najbliższego sezonu grzewczego, a wymiana kotłów ma nastąpić w ciągu kilku następnych lat.

Wszyscy mamy świadomość, że zły jakości opału stanowi największe zagrożenie dla czystości powietrza. Jest to ważne szczególnie dla naszego miasta, które posiada status uzdrowiska. Jako samorząd podejmowaliśmy i podejmujemy wiele działań mających na celu ochronę czystości powietrza, choćby dofinansowanie wymiany starych pieców na ekologiczne czy przejście z ogrzewania stałego na gazowe. Jednak wymiana kilkuset kotłów w mieście, która niewątpliwie przyniosła jakiś efekt, nie załatwia sprawy, ponieważ skala problemu jest dużo, dużo szersza. Dopiero granicząca ze stuprocentową wymianą pieców, pozwoli spokojnie śledzić wyniki pomiarów stanu powietrza.

Obawiam się, że obowiązki wynikające z uchwały dotkną szczególnie ludzi najmniej zamożnych, dla których wymiana pieca jest sporym wydatkiem, nawet przy dofinansowaniu. A sama wymiana to dopiero część wydatków, bo trzeba się jeszcze liczyć z większymi kosztami bieżącymi, związanymi z zakupem dobrej jakości opału.

Tym niemniej jestem przekonany, że jest to krok w dobrym kierunku, że gdy wszyscy, teraz już na mocy uchwały, podejmiemy działania, to w kolejnych latach znikną smrodzące kominy, emitujące szkodliwe dla nas wszystkich wyziewy do atmosfery. Wydatki będą musieli ponieść głównie mieszkańcy, ale my, jako samorząd, w dalszym ciągu będziemy wspierać ich działania.

Po wejściu w życie uchwały samorządy zyskają uprawnienia, polegające m.in. na przeprowadzaniu kontroli, pobieraniu próbek, wykonywaniu badań i karaniu osób używających nieodpowiednich pieców czy opału. Koszty wynikające z tych działań poniesie miasto. Spisała: (mn)



35 nurków z 6 krajów wzięło udział w Sofia Freediving Cup 2017, które odbywały się 8 i 9 kwietnia w Bułgarii. Pokonał ich ustroniak Mateusz Malina, rekordzista i mistrz świata. W płetwie przeplął 215 m, a w konkurencji statycznej na jednym wdechu wytrzymał pod wodą 8 min i 3 sek. Mat Malina przywiozł do Polski kolejne złote medale, a w międzyczasie poparł ogólnopolską kampanię „Płyniemy Polsko”, która rozpocznie się 28 kwietnia w Ustroniu.

UCHWAŁA ANTYSMOGOWA

Kogo dotyczy uchwała antysmogowa?

Uchwała antysmogowa to regulacja prawna, która będzie dotyczyć wszystkich użytkowników kotłów, pieców i kominków na paliwo stałe w Śląskiem od 1 września tego roku, a więc:

- mieszkańców,
- prowadzących działalność gospodarczą (kotły o mocy do 1 MW),
- właścicieli budynków wielorodzinnych,
- spółdzielnie, wspólnoty,
- samorządy lokalne.

Czy poza sezonem grzewczym mogę używać węgla brunatnego / mułów węglowych / flotokoncentratu / wilgotnego drewna?

Przed wszystkim należy podkreślić, że zakazy i ograniczenia dotyczą całego roku kalendarzowego. Osoba posiadająca aktualnie takie paliwo może z niego korzystać wyłącznie do końca sierpnia bieżącego roku.

Zamierzam wybudować dom, który będzie ogrzewany kotłem na paliwo stałe (węgiel lub pellet). Co oznaczają dla mnie zapisy uchwały antysmogowej?

Jeśli eksploatacja kotła nastąpi po 1 września tego roku, trzeba zamontować kocioł klasy 5 (taki, który posiada certyfikat wydany zgodnie z normą PN-EN 303-5:2012) lub kocioł spełniający wymogi ekoprojektu (zgodnie z rozporządzeniem Komisji Europejskiej).

Użytkowany przeze mnie kocioł niedługo nie będzie się już nadawał do użytku. Od kiedy obowiązują mnie wymogi uchwały antysmogowej?

Jeśli wymiana kotła zaplanowana jest po 1 września 2017 roku, będzie trzeba wymienić kocioł na klasę 5 (posiada certyfikat wydany zgodnie z normą PN-EN 303-5:2012) lub na kocioł spełniający wymogi ekoprojektu (zgodnie z rozporządzeniem Komisji Europejskiej). Przed tą datą nie obowiązują regulacje. Należy jednak mieć na uwadze, że zamontowany przed 1 września br. kocioł niespełniający norm emisyjnych będzie mógł być użytkowany maksymalnie 8 lat (do końca 2025 roku).

Od 2005 roku ogrzewam dom kotłem węglowym, który nie ma żadnego certyfikatu. Do kiedy mam czas na jego wymianę i na jaki kocioł muszę go wymienić?

Wskazany kocioł ma aktualnie 12 lat, a więc mieści się w kategorii „powyżej 10 lat”. Czas na jego wymianę – do końca 2021 roku (użytkowanie jeszcze przez 4 lata).

Wymiana musi nastąpić na jeden ze wskazanych kotłów:

- kocioł automatyczny klasy 5 lub ekoprojekt;
- kocioł ręczny klasy 5 lub ekoprojekt;
- kocioł zgazowujący drewno klasy 5 lub ekoprojekt lub zastosowanie innych źródeł ciepła, jak ciepło systemowe, gaz, pompa ciepła, fotowoltaika, elektrownia wiatrowa itp.

Dogrzewam dom kominkiem na drewno. Jakie zastosowanie ma w stosunku do mnie uchwała antysmogowa?

Jeśli kominek nie spełnia wymagań ekoprojektu (spełnianie minimalnych poziomów efektywności energetycznej i norm emisji zanieczyszczeń dla sezonowych ogrzewaczy pomieszczeń na paliwo stałe), można go eksploatować wyłącznie do końca roku 2022, a więc jeszcze przez 5 lat. Takie wymagania są opisane w instrukcji dla instalatorów i użytkowników urządzenia. Nie

oznacza to jednak konieczności wymiany kominka, jeśli zostanie on wyposażony w elektrofiltr (urządzenie redukujące emisję pyłu zgodnie z rozporządzeniem KE dot. ekoprojektu dla miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń).

Niezależnie od powyższego, od 1 września br. należy zadbać, aby drewno stosowane w kominku było suche (tzn. jego wilgotność nie powinna przekraczać 20% – można to uzyskać dobrym sezonowaniem).

Zamierzam wybudować dom i wyposażę go m.in. w kominek. Co powinienem wziąć pod uwagę?

Każdy nowo zainstalowany po 1 września br. kominek musi spełniać co najmniej jeden z podanych warunków:

- osiągać sprawność cieplną na poziomie co najmniej 80% lub
- być wyposażony w elektrofiltr (urządzenie redukujące emisję pyłu zgodnie z rozporządzeniem Komisji Europejskiej dot. ekoprojektu dla miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń).

Niezależnie od powyższego należy zadbać, aby drewno stosowane w kominku było suche (tzn. jego wilgotność nie powinna przekraczać 20% – można to uzyskać dobrym sezonowaniem).

W uchwale antysmogowej mowa jest o paliwach stałych: węglu, drewnie. Czy to oznacza, że tylko taki sposób ogrzewania domu jest preferowany?

Uchwała antysmogowa reguluje sposób spalania paliw stałych w gospodarstwach domowych, bo są one główną przyczyną niskiej emisji. Uchwała nie zakazuje w żaden sposób ogrzewania budynku w inny sposób. Preferowane systemy ogrzewania to:

- a) systemy ciepłownicze, b) ogrzewanie gazowe, c) elektryczne ogrzewanie akumulacyjne, d) odnawialne źródła energii, e) instalacje spalające biomasę.

Uchwała zakazuje spalania biomasy stałej o wilgotności powyżej 20%. Co to oznacza i jak to stwierdzić?

Biomasa stała jest tu rozumiana jako drewno, pellet, słoma itp. Drewno o wilgotności poniżej 20% można uzyskać poprzez jego sezonowanie przez okres około dwóch lat. Warto zauważyć, że różne gatunki drewna suszy się zupełnie inaczej – wykorzystując inne techniki, dążąc do osiągnięcia innego poziomu wilgotności i stosując zupełnie inne temperatury. Różne gatunki drewna mają zupełnie inne optymalne parametry, co wymusza stosowanie na nich innych technik suszenia i dalszej obróbki. Suszenie naturalne trwa od pół roku do kilku lat w zależności od wymiarów drewna i jego wilgotności wynikającej z gatunku drzewa i pory roku, w którym drzewo zostało ścięte. Drewno może być także suszone sztucznie i tu pożądaną wilgotność można uzyskać w ciągu kilku – kilkunastu dni. Stopień wilgotności drewna każdy jego użytkownik może stwierdzić samodzielnie przy zastosowaniu prostego wilgotnościomierza, natomiast przy wilgotności powyżej 23-25% wystarczy dotknięcie ręki, aby odczuć, że drewno jest mokre. Wybierając drewno, zwracajmy uwagę na jego wilgotność i gatunek. Im bardziej suche i twarde (buk lub dąb), tym lepiej i wydajniej.

Jakie drewno jest najlepsze do palenia w kominku?

Przed wszystkim suche. Suszenie naturalne trwa od pół roku do kilku lat w zależności od wymiarów drewna i jego wilgotności wynikającej z gatunku drzewa i pory roku, w którym drzewo zostało ścięte. Najlepsze gatunki drzew do palenia w kominku to:

- dąb – pali się wolno i długo, posiada wysoką wartość opałową i dodatkowo nadaje się do wędzenia potraw,
- grab – uchodzi za najlepszy opał, pali się długo i daje dużo ciepła,

- jesion – to drewno zawiera mało wody już w stanie świeżym, a do tego schnie bardzo szybko, pali się długo i równomiernie,
- buk – ma wysoką wartość opałową.

Unikaj drewna drzew iglastych, które posiada dużo żywicy, przez co zanieczyszcza piec płamami, tworzy dużo dymu i zanieczyszcza wnętrze pieca oraz przewody kominowe.

Dlaczego spalanie wilgotnego drewna jest szkodliwe?

Spalanie wilgotnej biomasy prowadzi do znacznej emisji szkodliwych dla zdrowia substancji. Ponadto jest mniej wydajne energetycznie, gdyż część energii spalania zostaje zużyta na odparowanie wilgoci. Wilgotnego drewna spala się nawet dwukrotnie więcej, co przekłada się na wyższe koszty ogrzewania. Im większa zawartość wody w drewnie opałowym, tym niższa temperatura spalania, a to oznacza brak całkowitego spalania części lotnych – niespalone gazy uciekają przez komin do powietrza, a smoła i sadza osadzają się w kominie i na wymienniku kotła.

Czy zamiast wymiany kotła nie mogę po prostu zmienić sposób rozpalania na tzw. „górne spalanie”?

Dopuszczenie do użytkowania docelowo jedynie kotłów spełniających standard emisyjny zgodny z 5. klasą wg normy PN-EN 303-5:2012 podyktowane jest nie tylko wyłączeniem z eksploatacji kotłów pozaklasowych, ale także zastąpienie ich takimi, których parametry pracy zapewnią najlepsze warunki procesu spalania, a tym samym najwyższe standardy emisyjne. Pojawiające się w ostatnim czasie inne rozwiązania, które w sposób łatwy i bezinwestycyjny mają istotnie ograniczyć zjawisko smogu, z oczekiwaną poprawą jakości powietrza nie mają za wiele wspólnego. Do takich metod należy koncepcja tzw. „górnego spalania”.

Idea „górnego spalania”, czyli spalania współprądowego, nie jest niczym nowym. Jej stosowanie (w większości przypadków, gdzie jest to możliwe i bezpieczne) przynosi pozytywny efekt, ale należy pamiętać, że nie jest to efekt, który pozwoli na dotrzymanie standardów jakości powietrza. Nawet jeśli przyjąć, że wszystkie zainstalowane obecnie pozaklasowe kotły komorowe i piece będą od tej pory użytkowane metodą „górnego spalania”, biorąc pod uwagę najlepsze wyniki, jakie uzyskano w laboratorium IChPW, które przeprowadziło liczne serie badawcze, nie jest możliwe osiągnięcie kryteriów emisji nawet 3. klasy wg PN-EN 303-5:2012.

Dlaczego w uchwale antysmogowej brak jest zakazu spalania śmieci?

Taki zakaz już obowiązuje na mocy ustawy o odpadach.

Co może grozić za niedostosowanie się do zapisów uchwały antysmogowej?

Sankcje stosowane w przypadku naruszenia postanowień uchwały określone zostały w art. 334 Prawa ochrony środowiska, który stanowi, że „kto nie przestrzega ograniczeń, nakazów lub zakazów, określonych w uchwale sejmiku województwa przyjętej na podstawie art. 96, podlega karze grzywny”. Zgodnie z art. 24 Kodeksu wykroczeń grzywna wynosi od 20 zł do 5000 zł, przy czym w postępowaniu mandatowym można nałożyć grzywnę w wysokości do 500 zł, a jeżeli czyn wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy -1000 zł (art. 96 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Organem uprawnionym do nakładania mandatów na podstawie art. 334 Prawa ochrony środowiska na gruncie aktualnego stanu prawnego jest Policja oraz Inspektor Ochrony Środowiska.

Na podstawie materiałów Sejmiku Województwa Śląskiego.

UCHWAŁA NR V/36/1/2017 SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO z dnia 7 kwietnia 2017 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw

Na podstawie art. 18 pkt 1 i art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa (tekst jednolity Dz. U. z 2016 roku, poz. 486 z późn. zm.) oraz art. 96 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku, poz. 519 z późn. zm.)

Sejmik Województwa Śląskiego uchwała:

§ 1. 1. W celu zapobieżenia negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi i na środowisko, w granicach administracyjnych województwa śląskiego wprowadza się ograniczenia i zakazy obejmujące cały rok kalendarzowy określone niniejszą uchwałą.

2. Ilekroć w niniejszej uchwale jest mowa o rozpoczęciu eksploatacji instalacji należy przez to rozumieć pierwsze uruchomienie w miejscu obecnego użytkowania.

§ 2. Rodzaje instalacji, dla których wprowadza się ograniczenia i zakazy w zakresie ich eksploatacji to instalacje, w których następuje spalanie paliw stałych w rozumieniu art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku, poz. 220 z późn. zm.), w szczególności kocioł, komin i piec, jeżeli:

- 1) dostarczają ciepło do systemu centralnego ogrzewania lub
- 2) wydzielają ciepło lub
- 3) wydzielają ciepło i przenoszą je do innego nośnika.

§ 3. Podmiotami, dla których wprowadza się ograniczenia i zakazy są podmioty eksploatujące instalacje wskazane w § 2.

§ 4. W przypadku instalacji, o których mowa w § 2 pkt 1, dopuszcza się wyłącznie eksploatację instalacji, które spełniają minimum standard emisyjny zgodny z 5. klasą pod względem granicznych wartości emisji zanieczyszczeń normy PN-EN 303-5:2012, co potwierdza się zaświadczeniem wydanym przez jednostkę posiadającą w tym zakresie akredytację Polskiego Centrum Akredytacji lub innej jednostki akredytującej w Europie, będącej sygnatariuszem wielostronnego porozumienia o wzajemnym uznawaniu akredytacji EA (European co-operation for Accreditation).

§ 5. W przypadku instalacji, o których mowa w § 2 pkt 2 i pkt 3, dopuszcza się wyłącznie eksploatację instalacji, które spełniają minimalne poziomy sezonowej efektywności energetycznej i normy emisji zanieczyszczeń dla sezonowego ogrzewania pomieszczeń określone w punkcie 1 i 2 załącznika

II do Rozporządzenia Komisji (UE) 2015/1185 z dnia 24 kwietnia 2015 roku w sprawie wykonania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń na paliwo stałe. Podmiot eksploatujący instalację jest zobowiązany do wykazania spełniania wymagań określonych w niniejszym zapisie poprzez przedstawienie instrukcji dla instalatorów i użytkowników, o której mowa w punkcie 3 lit. a załącznika II w/w rozporządzenia.

§ 6. W instalacjach wskazanych w § 2 zakazuje się stosowania:

- 1) węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla,
- 2) mułów i flotokoncentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem,
- 3) paliw, w których udział masowy węgla kamiennego o uziarnieniu poniżej 3 mm wynosi więcej niż 15 %,
- 4) biomasy stałej, której wilgotność w stanie roboczym przekracza 20 %.

§ 7. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego.

§ 8. 1. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego. 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 2017 roku z następującymi wyjątkami:

1) wymagania wskazane w § 4 dla instalacji, których eksploatacja rozpoczęła się przed 1 września 2017 roku będą obowiązywać:

- a) od 1 stycznia 2022 roku w przypadku instalacji eksploatowanych w okresie powyżej 10 lat od daty ich produkcji lub nieposiadających tabliczki znamionowej,
- b) od 1 stycznia 2024 roku w przypadku instalacji eksploatowanych w okresie od 5 do 10 lat od daty ich produkcji,
- c) od 1 stycznia 2026 roku w przypadku instalacji eksploatowanych w okresie poniżej 5 lat od daty ich produkcji,
- d) od 1 stycznia 2028 roku w przypadku instalacji spełniających wymagania w zakresie emisji zanieczyszczeń określonych dla klasy 3 lub klasy 4 według normy PN-EN 303-5:2012,

2) wymagania wskazane w § 5 dla instalacji, których eksploatacja rozpoczęła się przed 1 września 2017 roku, będą obowiązywać od 1 stycznia 2023 roku, chyba że instalacje te będą:

- a) osiągać sprawność cieplną na poziomie co najmniej 80 % lub
- b) zostaną wyposażone w urządzenie zapewniające redukcję emisji pyłu do wartości określonych w punkcie 2 lit. a załącznika II do Rozporządzenia Komisji (UE) 2015/1185 z dnia 24 kwietnia 2015 roku w sprawie wykonania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń na paliwo stałe.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego
Stanisław Gmitruk

JADYMY

13 kwietnia Interia Muzyka poinformowała, że z utworem „Jadymy” debiutuje zespół „Bryndza”, którego wokalistą jest Jan Zachar, ustronński radny, wielokrotny uczestnik programu „Szansa na sukces”, współzałożyciel zespołu „Ustronsky”, z którym zdobył II miejsce w „Debiutach” podczas Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

Jak czytamy, twórczość zespołu „Bryndza” to połączenie rockowych klimatów udekorowane góralskim polotem z charakterystycznym głosem Jana Zachara. W Bryndzy u jego boku pojawili się Magda Fijak - pedagog, nauczyciel skrzypiec, wokalistka oraz miłośniczka góralszczyzny i Marek Stefaniak - gitarzysta, basista, autor muzyki oraz muzycy sesyjni.

– „Jadymy” to wesoły gitarowy utwór, którego refren powstał w trakcie codziennych czynności i był żartem gitarzysty z pośpiechu, który towarzyszy nam na co dzień – opowiada M. Stefaniak. – Zwrotki to zasługa Janka, który wymyślił resztę słów do utworu... jadąc na rowerze. Madzia dograła skrzypce i udekorowała całość góralskim klimatem. (mn)

OSZUŚCI OD ZŁOTA I CZYŚCIKÓW

Mimo doniesień napływających z kraju, informujących o licznych wypadkach na polskich drogach w okresie świątecznym, cieszyńscy policjanci mówią o bezpiecznych świątach. W całym powiecie nie zdarzył się ani jeden wypadek drogowy, choć funkcjonariusze odnotowali 18 kolizji, zatrzymali 5 nietrzeźwych kierowców i podjęli 200 interwencji.

Za to przed świętami działania zintensyfikowali oszuści. W Ustroniu sprzedawali czyściki, które miały spowodować, że lśnić będą szyby, meble, samochody i buty. Oszuści zaprezentowali w jednym z biur perfekcyjne działanie czyścików i podczas pokazu prawdopodobnie posługiwali się

oryginalnymi, wysokiej jakości produktami. Jednak zainteresowanym za 25 zł sprzedali zwykłe gąbki do butów.

Inny przekręt polega na wyłudzeniu pieniędzy za bezwartościową biżuterię. Na propozycję okazjonalnego kupna złotego sygnetu zdecydowało się małżeństwo

z Cieszyna. Z ich relacji wynikało, że podczas podróży swoim samochodem w Dzięgielowie zauważyli mężczyznę, który stał obok volkswagena i zatrzymywał inne pojazdy. Postanowili zatrzymać się, aby zapytać co się stało. Mężczyzna mówił po angielsku i niemiecku. Tłumaczył, że skończyło im się paliwo, nie mają pieniędzy i nie mogą wrócić do domu. W zamian za pieniądze na paliwo oferowali „złotą biżuterię”. Oprócz sygnetu przekazał im również swoją firmową wizytówkę. Kobieta zgodziła się na propozycję. Oba pojazdy wyruszyły na najbliższą stację paliw w Cieszynie. Tam miało dojść do wymiany sygnetu za paliwo do samochodu. W drodze do Cieszyna małżeństwo postanowiło sprawdzić firmę w internecie. Po wpisaniu danych z wizytówki nie znaleźli takiego przedsiębiorstwa. Było za to wiele wpisów o oszustwach i wyłudzeniach przez osobę posługującą się tą wizytówką. Według relacji internautów, osoby zatrzymujące pojazdy, proszą o pieniądze, a w zamian oferują złotą biżuterię, która później okazuje się tombakiem. Mieszkańcy Cieszyna od razu zadzwonili na policyjny numer alarmowy. Dyżurny przekazał informację do wszystkich patroli, że sprawcy tego przestępstwa poruszają się passatem na angielskich numerach rejestracyjnych i zmierzają w kierunku Cieszyna. Na ulicy Bielskiej zatrzymali ich policjanci patrolówki i dzielnicowi. Czterech obywateli Rumunii w wieku od 17 do 44 lat zostali zatrzymani do wyjaśnienia w policyjnym areszcie. Najstarszemu z nich, który oferował tombak, ustronscy kryminalni przedstawili już zarzuty. Za oszustwo kodeks karny przewiduje karę nawet do 8 lat więzienia. Policjanci sprawdzają, czy mężczyźni wcześniej nie dokonywali podobnych czynów. (mn)



7 kwietnia o godz. 19:20 na skrzyżowaniu ul. Drozdów i Katowickiej doszło do wypadku. 21-letni mieszkaniec Ustronia, kierujący audi, wymusił pierwszeństwo i zderzył się z vw golfem, kierowanym przez 22-letniego mieszkańca Cieszyna, który na skutek zdarzenia doznał urazu złamania ręki. Okoliczności wypadku są badane przez cieszyńskich policjantów z wydziału kryminalnego. Fot. W. Herda



Pszczoly rasy linii Beskidka w miarę wcześniej rozpoczynają swoją pracę.

Fot. A. Jarczyk

ROBOTNICE I ICH ŻŁOTY NAPÓJ

„Pracowity jak pszczoła” to powiedzenie, które znakomicie odzwierciedla zachowanie i skrzętną robotę tych owadów. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z ich wielkiej roli, jaką odgrywają w naszym życiu.

W Ustroniu istnieje koło pszczelarzy zrzeszające 42 członków, którzy swój wolny czas poświęcają pszczołom.

– Każdy pszczelarz, który należy do koła, musi być zarejestrowany u powiatowego lekarza weterynarii, jeśli chce korzystać z jakichkolwiek dotacji, czy to do matek, czy do lekarstw, czy do sprzętu – mówi Karol Nogawczyk, prezes koła, które zrzeszone jest w Beskidzkim Związku Pszczelarzy „Bartnik”. – W ramach tego, że jesteśmy pszczelarzami, organizujemy różne wycieczki, prowadzimy comiesięczne wykłady oraz spotykamy się z dziećmi i młodzieżą w ustronjskich szkołach, przekazując im wiedzę o pszczołach i chcąc zarazić ich naszą pasją.

Pszczoly żyją około 40 dni w okresie intensywnych zbiorów w zorganizowanej rodzinie, która liczyć może nawet 60 tysięcy tych złotych owadów.

– W tej chwili mam 14 pszczelich rodzin. Mój ojciec hodował kiedyś pszczoły dopóki nie dotarła do nas Varroa roztocze, które dziesiątkowało większość pasiek, a z którą borykamy się do dzisiaj. Wtedy te pszczoły wyginęły, nie wiadomo było, jak z tym pasożytem walczyć. Później poznałem pewnego pszczelarza, który produkował ule styropianowe. Pomagałem mu w tym i tak się zgadaliśmy, że mi przywiózł dwa takie ule i od tego się zaczęło. Kilka lat pszczelarzyłem sobie bez jakiejś większej wiedzy, później wstąpiłem do koła, bo tam można uzyskać konkretną pomoc na temat hodowli pszczoł. To bardzo pomocne, a teraz i ja chętnie pomagam młodym pszczelarzom – opowiada Nogawczyk. – W Ustroniu i okolicach hodujemy przede wszystkim pszczoły rasy kraińskiej linii Beskidka,

które dość wcześniej zaczynają swoją pracę, a przy tym są łagodne. Staramy się brać matki ze Śląskiego Związku Pszczelarzy, którymi się czasem wymieniamy. Jest u nas pszczelarz, który od lat 60. nie kupił żadnej matki, hoduje sobie swoje, przez co jego pszczoły są bardzo łagodne.

Pszczelarze starają się, żeby ich pszczoły miały tendencję do samoczyszczenia, które w znacznym stopniu chroni je przed Varroa roztoczem prześladowującym pszczelarzy od lat 70.

– Varroa, o której wspominałem, to roztocze, które żeruje na czerwiu pszczoł oraz jest nosicielem wielu chorób, którymi je zaraża. W tej chwili są już dostępne różne leki, trzeba jednak pamiętać, że można je stosować wyłącznie po miododobrańiu, w przeciwnym razie zwiększa się zagrożenie, że wyprodukowany miód nie będzie się nadawał do spożycia – mówi Nogawczyk. – Można też stosować kwasy np. mrówkowy, który odparowuje w specjalnych dozownikach. Nie należy ich stosować przy zbyt wysokiej temperaturze, bo szybko wyparują i mogą zaszkodzić owadom.

Roztocze nie ginie przy tych kwasach, ale jego zaczepy zostają uszkodzone, w związku z czym spada z pszczoł. Te z pszczoł, które mają nawyk samoczyszczenia, same sobie go zrzucają, albo po prostu zrzucają go sobie nawzajem.

– Jeżeli w ulu nie ma czerwiu, pszczoły są nosicielami roztoczy, ale kiedy wiosną matki zaczną znosić jajeczka i pszczoły zaczną wychowywać nowe pokolenie, Varroa również zaczyna się rozmnażać. Samice Varroa znoszą jajka do komórek z czerwem pszczelim lub trutowym, a ich cykl rozwojowy jest taki sam jak

pszczoł. Kiedy zatem wygryzają się z komórek młode pszczoły, to z nimi pojawiają się nowe osobniki Varroa. Roztocze żeruje na czerwiu, przez co wygryzające pszczoły są wadliwe, nie są w stanie wykonywać żadnych prac w ulu i giną – wyjaśnia Nogawczyk. – Varroa częściej wybiera czerw trutowy, czyli samców pszczoł, z tej przyczyny, że komórki są tam większe. Rola pszczelarza polega na tym, aby jak najwięcej tego czerw trutowego niszczyć. Niektórzy stosują wycinke, niektórzy ramkę pracy. Ja wybrałem tę drugą metodę. Wkładam ją do ula kiedy widzę, że pszczoły zaczynają ciągnąć taką specjalną węzę. Matka to zaczerwia na trutowo i tam zaczyna się rozwój Varroa. Ważne, żeby węza była zasklepiona i żeby trutnie nie zaczęły się jeszcze wygryzać. Wtedy tę ramkę pracy daję na topiarkę słoneczną. Jeśli się tak robi, na jesień nie ma silnego porażenia pszczoł.

Stała higiena pasieki jest ważna tym bardziej, jeśli pszczelarz chce, aby miód był jak najwyższej jakości. W jaki sposób pszczoły produkują ten złocisty napój?

– Są dwa rodzaje miodu: miód nektarowy i miód spadziowy. Ten pierwszy to nektar, który z kwiatów zbierają pszczoły zbieraczki. Kwiaty wabiają owady swoim zapachem, pszczoły roznoszą pyłek i zapylają te rośliny, a dodatkowo wysysają nektar i znoszą do ula. W ulu czekają już pszczoły magazynierki, które go odbierają. Nektar mieszany jest w gruczołach gardzieliowych zawierających enzymy, filtrowany, aby oddzielić pyłek lub inne substancje. Pszczoły muszą ten nektar odparować, tak żeby nie było w nim więcej niż 20% wody. Odparowywanie trwa od kilku do kilkunastu dni, zależnie od warunków pogodowych. Czasem okazuje się, że po odparowaniu zostaje 1/10 tego, co przyniosły pszczoły. Następnie, owady składają nektar do komórek i zaczynają go sklepić. Jest tam dopływ powietrza, dlatego może on dalej tam dojrzewać – mówi Nogawczyk. – Miód spadziowy to wydzielina mszyc, które żerują na roślinach. Spadź jest o wiele gęstsza, w związku z czym pszczoły nie muszą jej tak przerabiać. Niektóre nawet nie sklepią tej spadzi, choć akurat moje owady to robią.

Każdy miód ma jakieś właściwości zdrowotne, każdy jest też bakteriobójczy. Oprócz miodu pszczoły produkują wosk, kit pszczeli, czyli propolis, oraz znoszą pyłek z kwiatów. Wosk pszczelarze używają do odbudowy nowych ramek, a nawet do produkcji ozdobnych świec, natomiast kit pszczeli jest cennym produktem o właściwościach antybiotycznych i znieczulających, ponadto regeneruje tkankę mięśniową i działa kojąco na rany.

Mimo że można wyhodować roślinę zmodyfikowaną genetycznie, która jest samopylna, są różne kwiaty czy runo leśne, które wymagają zapylenia przez pszczoły. Bez nich życie na Ziemi skończyłoby się w przeciągu kilku lat. Dlatego ważne jest edukowanie młodych pokoleń, jak cenne i potrzebne są te małe, buczące owady.

Agnieszka Jarczyk

Z PAMIĘTNIKA WYCHOWAWCY KLASY INTEGRACYJNEJ

**„Nie taki diabeł straszny...”, czyli integracja w szkole podstawowej.
Tu wszystko się zaczyna... Rola Rodziny w procesie integracji.**

„A jeśli pewnego dnia będę musiał odejść? - spytał Krzyś, ściskając misiową łapkę.

- Co wtedy?

- Nic wielkiego - zapewnił go Puchatek. - Posiedzę tu sobie i na Ciebie poczekam. Kiedy się kogoś kocha, to ten drugi ktoś nigdy nie znika.”

Alan Alexander Milne

Nowe wyzwania we wszystkich ludziach - małych i dużych, sprawnych i niepełnosprawnych, budzą ciekawość, chęć doświadczenia, realizacji i pokazania swojej osoby w dobrym świetle. Wchodząc w nowe środowisko, jakim jest szkoła, dziecku towarzyszą też takie uczucia jak strach i obawa przed nieznanym. Zawiera nowe znajomości, wchodzi w zupełnie nowe interakcje społeczne i na nieznanym mu obszarze kształtuje się jego poczucie przynależności do nowej grupy (klasy, społeczności szkolnej). Pojawiają się nowe wyzwania i oczekiwania względem niego.

Można się więc zastanowić, co wpływa na powodzenie procesu integracji dziecka niepełnosprawnego w szkole?

Czynników jest wiele, ale najważniejszym z nich jest Rodzina dziecka, która w tym procesie odgrywa kluczową rolę, a w odniesieniu do dzieci niepełnosprawnych nabiera ona szczególnego znaczenia. Proces przygotowania dziecka do dobrego funkcjonowania w społeczeństwie trwa od wczesnych lat dzieciństwa i zaczyna się właśnie w domu rodzinnym. Miłość, akceptacja, stabilność, tolerancja, opiekuńczość - czyli wszystko czego doświadcza dziecko w rodzinie, staje się dla niego fundamentem do budowania własnej oso-

bowości, poczucia własnej wartości oraz kreowania siebie w innych obszarach swojego życia. W odniesieniu do dzieci niepełnosprawnych, relacje panujące w domu rodzinnym dziecka są najważniejszym czynnikiem, który warunkuje jego funkcjonowanie, powoduje, że świat staje się mniej „straszny”.

Rola społeczne, jakie przyjmuje dziecko w domu rodzinnym (rola dziecka, brata, siostry, wnuka) oraz określanie jego pozycji w rodzinie, przygotowuje go do objęcia roli ucznia, kolegi. I tak dziecko niepełnosprawne, które w domu traktowane jest na równi z rodzeństwem pełnosprawnym (a rodzeństwo przyjęło jego niepełnosprawność i rozumie konieczność

odmiennego traktowania w pewnych sytuacjach), ma dużą szansę na odnalezienie się w nowej rzeczywistości.

Nieodzownym elementem prawidłowego funkcjonowania każdego dziecka w szkole jest współpraca rodziców z nauczycielami w procesie edukacji i wychowania dzieci. Informacje od rodzica na temat dziecka, dotyczące m.in. tego, co dziecko lubi, a czego nie, co sprawia mu przyjemność, a co przykrość; jak reaguje w określonych sytuacjach, jakie ma predyspozycje fizyczne i psychiczne; jak radzi sobie z własnymi emocjami, jaką ma motywację i w końcu to, jakie ma

ograniczenia stają się punktem wyjścia do opracowania sposobu i zakresu działań, jakie podjęte zostaną w pracy z dzieckiem w szkole. Osiągnięcie wyznaczonego celu możliwe jest tylko wtedy, gdy rodzice i nauczyciele specjaliści w trakcie trwania procesu terapeutycznego, rewalidacyjnego, stale ze sobą współpracują, wymieniają spostrzeżenia. To właśnie nieustanny, wzajemny dialog pozwala na dokonanie modyfikacji przyjętych działań, podążając za aktualnymi potrzebami i predyspozycjami dziecka, natomiast kontynuacja pracy z dzieckiem w domu zwiększa szanse na sukces jaki może ono osiągnąć.

Nie można tkwić uparcie w swoim kącie Lasu czekając, aż inni do nas przyjdą. Czasem musi pójść do nich Kubuś Puchatek.

**Anna Dawid,
pedagog szkolny**



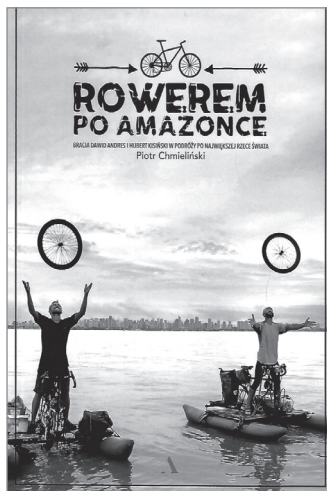
PLOTKA

Scena Polska i Muzeum Marii Skalickiej zapraszają na spektakl „Plotka” Francis’a Veber’a.

François Pignon jest bohaterem kilku filmów i sztuk teatralnych francuskiego dramaturga Francis’a Vebera (m.in. „Kolacji dla głupca”, którą Scena Polska wystawiła w 2002 r. w reżyserii Jana Monczki). Jest także główną postacią komedii „Plotka” znanej również jako film pod tym samym tytułem, w którym zagrali Daniel Auteuil i Gérard Depardieu. Główny bohater komedii jest przeciętnym, zwykłym facetem, trochę nudnym życiowym nieudacznikiem. Zostawiła go żona, syn nie chce się z nim spotykać, grozi mu utrata pracy – życie wymyka mu się z rąk. Jego sąsiad Belone wpada na dość ryzykowny pomysł i podsuwa Pignowi rozwiązanie trudnej sytuacji. Pignon decyduje się rozpuścić w pracy plotkę na własny temat...

Wyjazd na spektakl dla wtorkowej grupy abonamentowej 25 kwietnia 2017 – o godz. 17.30, a dla grupy niedzielnej 30 kwietnia 2017 o godz. 16.00. Oba wyjazdy punktualnie spod Lidla w Ustroniu.

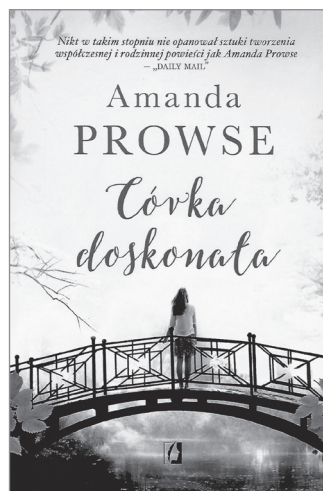
BIBLIOTEKA POLECA:



Piotr Chmieliński „Rowerem po Amazonce”

Bracia Dawid Anders i Hubert Kisiński w podróży przez największą rzekę świata.

Opowieść o przeżyciach braci, poznawaniu rzeki i ludzi, a przede wszystkim samych siebie, snuje Piotr Chmieliński – pierwszy w świecie człowiek, który przepłynął kajakiem Amazonkę. Wracając po trzydziestu latach na jej brązowe wody, wspólnie z Dawidem i Hubertem zmierza się z fenomenem Amazonki i ulega magicznemu wpływowi, który urzeka, a jednemu z braci ratuje życie.



Amanda Prowse „Córka doskonała”

Żona. Matka. Córka. Tylko co zrobić, kiedy ma się tego wszystkiego serdecznie dosyć?

Jackie całym sercem kocha swoją rodzinę. Jasne, jej nastoletnie dzieci potrafią być rozkapryśzone, a mężowi czasami przydałby się porządny kopniak... motywacji. Ach, i całodobowe usługiwanie matce z Alzheimerem to również nie jest bułka z masłem. Największym pragnieniem Jackie jest, aby jej dzieci nie zmarnowały swojej przyszłości, tak jak niegdyś zrobiła to ona. Skoro Martha, jej najstarsza córka, dostała się na uniwersytet i spełnia marzenia, to jej poświęcenie chyba było czegoś warte... prawda?

Przy ustrońskim stole

Chciałoby się celebrować wiosnę w pełni jej rozkwitu, lecz kapryśna pogoda poważnie to utrudnia. Pochmurne, chłodne, deszczowe dni nie zachęcają, by cieszyć się rozkwitem przyrody na świeżym powietrzu, polecam więc serdecznie uczcić go w kuchni.

Jeśli o celebrację chodzi, moim ulubionym lokalnym jej przejawem był zawsze wypiek drobnych ciasteczek. Prawdziwego rozmachu nabiera on oczywiście przed świętami Bożego Narodzenia, a dla osłodzenia sobie zimnego kwietnia wystarczy blacha bądź dwie – z wiosennym akcentem. Okazuje się bowiem, że kwiaty mogą nie tylko cieszyć oko, ale też bardzo wiele ich rodzajów nadaje się do spożycia i może stanowić atrakcyjne urozmaicenie potraw i wypieków. Kiedy więc brakuje słońca, czy muszę zachęcać Państwa do skosztowania ciasteczek pachnących jak skąpany w jego blasku ogród? Mam nadzieję, że nie, tym bardziej, że wykonanie nie wymaga ani wiele czasu, ani wiele zachodu.

W pierwszej kolejności bierzemy żółtka dwóch jaj (tzw. „zerówek”, a najlepiej – z miejscowego gospodarstwa) i ucieramy je ze 100 g cukru oraz 200 g masła, koniecznie zimnego. Nie należy mieszać składników zbyt długo. Kiedy

tylko się połączą dodajemy mąkę – 250 g. Szybko wyrabiamy ciasto do uzyskania gładkiej kuli, z której łatwo daje się odrywać kawałki. Dzielimy ją na dwie części. Do jednej dodajemy łyżeczkę wody różanej, do drugiej łyżeczkę suszonych kwiatów lawendy i jeszcze raz szybko wyrabiamy, łącząc dodatki z ciastem. Jeśli nie jesteśmy przekonani, czy ilość jest właściwa lepiej jest dodać trochę mniej. Powiedzmy sobie szczerze – odrobina kwiatów w cieście sprawia, że jest apetyczne i oryginalne, ale jeśli dodamy ich za dużo

możemy otrzymać nieco zbyt ekstrawagancki efekt perfumowanego mydła. Obiecuję jednak, że to ryzyko się opłaci i zachęcam do eksperymentów. Na początek tak drobnych jak ten.

Z gotowego ciasta formujemy kulki wielkości orzecha włoskiego, rozplaszczamy i układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Pieczemy około 10 minut w piekarniku nagrzanym do 190°C, do lekkiego przyrumienienia.

Po wyjęciu z pieca ciasteczka pachną kuszaco, należy jednak pozwolić im przestygnąć, ponieważ na początku będą bardzo delikatne i kruche. Moje doświadczenia podpowiada jednak, że większość z nich znika, zanim zdążą na dobre wystygnąć.

Ewa Depta



W dawnym USTRONIU

W tym tygodniu prezentujemy kolejne, nie do końca jeszcze opisane zdjęcie z albumu pani Nelly Cholewy – Tomaszko. W oddali widzimy ustrońską synagogę, wzniesioną w latach 1901 – 1902, spaloną przez Niemców w 1939 r. Nieco bliżej rozpoznać można zabytkowy dom rodziny Latochów, zbudowany na początku XX w. Dotychczas nie udało się ustalić, do kogo należał drewniany budynek na pierwszym planie. Fotografia została wykonana z bardzo ciekawej perspektywy. Prosimy ustrońiaków o pomoc w bardziej szczegółowym opisie zdjęcia.

Alicja Michalek





Trzecia stacja wymagała umiejętności malowania stopami. Czwartą stację stanowiła ścieżka sensoryczna. Dzieci spacerowały po kamkach, sianie, woreczkach z fasolą, piórkach... Na ostatniej stacji dzieci miały możliwość manipulowania w masach sensorycznych. Po zabawie nadszedł czas na słodką niespodziankę, jaką była galaretki oczywiście w kolorze niebieskim. Na zakończenie dnia wszystkie dzieci, na znak solidarności z dziećmi z autyzmem, ułożyły swoje dłonie w kształt serca i odbiły je na kartce papieru. Mamy nadzieję, że zdobyta wiedza i doświadczenia z tego dnia zostaną na długo w pamięci naszych przedszkolaków. **Dagmara Rejowicz**



SOLIDARNOŚĆ Z AUTYZMEM

W piątek, 7 kwietnia Przedszkole nr 6 w Ustroniu „zaświeciło się na niebiesko dla autyzmu”. Z tej okazji zaprosiliśmy w nasze progi dzieci niepełnosprawne z Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjnego wraz z opiekunami. Przedszkolaki przygotowały dla swych gości program artystyczny oraz wręczyły im przygotowane niespodzianki. Następnie dzieci wysłuchały prelekcji pedagoga specjalnego pani Magdaleny Bączek na temat autyzmu oraz fragmentu książki „Kosmita”. Po części

teoretycznej przedszkolaki przystąpiły do działania, aby lepiej zrozumieć ograniczenia związane z niepełnosprawnością. Na dzieci czekały przygotowane stacje zadaniowe. Na pierwszej stacji dzieci zakładały specjalnie przygotowane okulary imitujące różne zaburzenia wzroku. W tych okularach dzieci nawlekły korale, kreśliły po śladzie, przewlekały sznurówki przez oczka. Na drugiej stacji na dzieci czekały klocki i rękawice kuchenne, po założeniu których dzieci budowały z klocków wieżę.



Korczy, przedstawiciela Fundacji św. Antoniego.

Uroczystość rozpoczęła się od trzech pieśni pasyjnych w wykonaniu Bogdana Pieczyraka, który owego czasu wyszedł z uzależnienia alkoholowego dzięki mocnemu uchwyceniu się Boga.

Ksiądz Piotr Wowry mówił o ukrzyżowaniu i o znaczeniu tego wydarzenia dla ludzkości. Złożył również wszystkim życzenia wielkanocne. Z kolei ks. Wiesław Bajger mówił o posiłku jako o czynności świętej, uświęconej bliskości Boga i o tym, że właśnie tak winniśmy go traktować. Następnie ks. Wiesław Bajger pobłogosławił posiłek, jak i wszystkich obecnych. Złożył też życzenia świąteczne.

Po uroczystym obiedzie podano deser, a na zakończenie mieszkańcy otrzymali paczki świąteczne.

W tym dniu mieszkańców Domu Spokojnej Starości w Ustroniu odwiedziły również dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 pod opieką nauczyciela plastyki Dariusza Gierdala, mówiąc świąteczny wierszyk oraz wręczając świąteczne obrazki, oraz młodzież z Gimnazjum nr 2 pod opieką katechety Dawida Wiecha, wręczając smaczne, upieczone przez uczniów babeczki. Nie zabrakło serdecznych życzeń i świątecznych kartek.

Julianna Fusek

Co masz zrobić jutro... ...zrób dzisiaj” - mówi znane przysłowie

W myśl tej zasady w Miejskim Domu Spokojnej Starości we wtorek, 11 kwietnia br., odbył się uroczysty obiad świąteczny, w którym, oprócz mieszkańców Domu i personelu, wzięli udział goście w oso-

bach: burmistrza miasta Ireneusza Szarca, przewodniczącego Rady Miasta Artura Kluza, wiceprzewodniczącej RM Anny Rottermund, księdza Piotra Wowrego i ks. Wiesława Bajgera oraz Franciszka



Młodzi brydżyści spotykają się w szkolnej bibliotece, aby doskonalić swoje umiejętności w tym karcianym sporcie. Fot. A. Jarczyk

BRYDŻ JEST ŚWIETNY

- Jesteśmy pierwszym klubem brydżowym wśród szkół naszego powiatu - mówią Joanna Chraścina i Mariusz Zawada, opiekunowie SKBS „Atuś” Szkoły Podstawowej nr 6 w Ustroniu. Brydż cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród uczniów. Nic dziwnego, skoro łączy ludzi i rozwija ich kreatywność.

Młodzi brydżyści spotykają się trzy razy w tygodniu, aby wspólnie spędzić czas grając w karty. Mogłoby się wydawać, że to karciana gra jak każda inna. Nic bardziej mylnego.

- Do brydża zachęcił nas wychowawca, pan Mariusz Zawada. To nasze hobby, które fajnie odpręża, zwłaszcza po jakimś sprawdzianie - mówią Kuba, Dawid, Szymon i Remigiusz, uczniowie klasy 5, którzy należą do „Atusia”. Wraz z kolegami posiadają już legitymacje PZBS. - Bierzymy udział w zawodach. Ostatnio byliśmy w Gliwicach i jedna z naszych par

zajęła 11. miejsce na 22 drużyny. Brydż jest świetny!

Chłopcy zaznaczają, że aby grać w brydża, trzeba umieć liczyć, bo bez tego nie da się obejść różnych elementów. Zachęcają swoim kolegów i koleżanki do tego, żeby przychodzili do klubu. Niektórzy złapali już bakcyli, bo byli na obozie w Szczyrku ze starszymi kolegami.

- Dla mnie brydż jest pasją. Z moim kolegą, z którym gram w parze, umiemy porozumieć się bez słów. To gra, która łączy i integruje - dopowiada Robert.

Skąd pomysł na stworzenie w szkole

klubu brydżowego? Joanna Chraścina, prezes klubu, interesuje się tym sportem od ponad 3 lat. Swoją pasją chciała zarazić uczniów i to się udało.

- Brydż uczy np. rachunku prawdopodobieństwa i, podobnie jak szachy, rozwija logiczne myślenie, choć w odróżnieniu od nich jest grą towarzyską, która łączy ludzi - wyjaśnia Mariusz Zawada, wiceprezes klubu.

Szkolny klub brydżowy powstał we wrześniu 2015 roku. W listopadzie w starostwie powiatowym zarejestrowano go jako stowarzyszenie SKBS „Atuś”.

- To, że jesteśmy stowarzyszeniem, umożliwia nam prowadzenie własnego konta i pozyskiwanie sponsorów na zawody. W czerwcu jedziemy na Mistrzostwa Polski Młodzieży do Poznania. Koszt takiego wyjazdu to ponad 3 tys. zł. Z własnych składek nie potrafimy pokryć tak znacznej sumy. Mamy nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto będzie chciał umożliwić naszym uczniom rozwój ich pasji, jaką jest brydż - mówi Joanna Chraścina.

Opiekunowie klubu z dumą mówią, że zapoczątkowali grę w brydża wśród uczniów naszego powiatu. - Zaszczętem było reprezentowanie naszego województwa na listopadowym turnieju w Szczyrku. Byliśmy także niedawno na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Gliwicach i jedna z naszych par uzyskała PKL, czyli punkt w ogólnopolskiej klasyfikacji brydżowej - wyjaśniają.

Niedawno klub odwiedził arcymistrz brydżowy, Ryszard Kielczewski, który udzielał wskazówek młodym brydżyście. Jest on jedynym w Polsce instruktorem Polskiego Związku Brydża Sportowego. Wyszkolił też wielu obecnych mistrzów tej gry. Każde takie spotkanie dla młodych pasjonatów karcianego sportu jest z pewnością rozwijające i praktyczne. A plany związane z rozwojem „Atusia” są bardzo ambitne.

- Chcemy brać udział w rozgrywkach na szczeblu ogólnopolskim. Teraz liczymy na pomoc w częściowym pokryciu kosztów wyjazdowych czy szkoleniowych - mówi Chraścina. - Oprócz brydżystów, którzy jeżdżą na zawody i są w kadrze wojewódzkiej, mamy 10 osób z klas trzecich, zainteresowanych tym sportem. Teraz ćwiczą mini brydża, w trakcie którego poznają podstawowe jego elementy. To młody narybek wykazujący entuzjazm. Może za rok czy dwa nasz klub powiększy się o kolejnych uczniów.

SKBS „Atuś” nie ogranicza się tylko do gry w murach szkoły. Brydżyści marzą tym, by mieć możliwość uczestnictwa w tegorocznym 2-tygodniowym letnim obozie w Stasikówce k. Zakopanego, w trakcie którego analizują warianty gry, szkolą się i oczywiście grają. Nie tylko w brydża, ale też w różne planszówki. A oprócz tego zwiedzają, odpoczywają i cieszą się swoją obecnością.

- To taki sport, który warto promować. Jego uprawianie przynosi konkretne korzyści, które pozostają na lata - podsumowuje Mariusz Zawada.

Agnieszka Jarczyk



Członkowie SKBS „Atuś” uczestniczyli w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Gliwicach. Jedna z par brydżystów zdobyła pierwszy punkt klasyfikacyjny PZBS, tak zwany PKL.



Nie ma to jak poświęteczna drzemka.

Fot. A. Jarczyk

OGŁOSZENIA DROBNE

Czyszczenie dywanów, tapicerki.
(33)854-38-39 602-704-384.

www.okna-besta.pl ZAPRASZA-
MY-USTROŃ (33)854-53-98.

KOMANDOR-Cieszyn, ul. Stawowa
27-szafy, garderoby, zabudowy wnek
z drzwiami przesuwanymi i nie
tylko... Zamów bezpłatny pomiar.
RATY 0% 728-340-518, (33)854-
22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promo-
we. Mea Travel, Ustroń ul. Rynek 3
(33)444-60-40.

Drewno kominkowe. (33)854-
47-10.

Spawanie, klejenie plastików. Ustroń
ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Cyklinowanie bezpyłowe parkie-
tów, schodów, desek. Mocne laki-
ry, 20zł/m². 666-989-914.

Przeprowadzki+ekipa. Usługi trans-
portowe. 601-478-108.

Malowanie dachów. 505-168-217

Mieszkanie nowe tanio sprzedam
515-286-714.

Działkę budowlaną sprzedam.
515-286-714.

Przyjmę do pracy w gastronomii
(bufet lub kuchnia) na pełny
etat, oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie.
Zbójnicka Chata na Równicy. 602-218-918.

Sprzedam ziemniaki jadalne. 721-
116-105.

Kupię stare motocykle oraz wszyst-
kie części, mogą być niekompletne.
507-227-144

Poszukuję do wynajęcia nieduży
dom lub wydzieloną część. Ustroń
lub okolice. 606-583-599.

Ustroń-najpiękniejsza część dziel-
nicy Poniwiec-apartament lub
pokój do wynajęcia. (33)854-51-97.

Poszukuję pokoju (1 osoba) od
kwietnia do końca września. 503-
684-871.

Czyszczenie elewacji, dywanów
i mebli tapicerowanych. 729-597-
600.

DYŻURY APTEK

20-21.04	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
22-23.04	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
24-25.04	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
26-27.04	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
28-29.04	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
30.04	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
1.05	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40

Dyżur rozpoczyna się po zamknięciu ostatniej apteki w mieście.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 20 IV 12.00 Miejski Konkurs Pięknego Czytania, MDK „Pra-
żakówka”, s. 7. Zgłoszenia do 11.04
- 20 IV 17.00 Zebranie mieszkańców Ustronia Górnego, Szkoła
Podstawowa nr 1
- 20 IV 17.00 Wykład dr. Mieczysława Dutka pt. „Prewencja
chorób układu krążenia – znaczenie modyfikacji
stylu życia”, Muzeum Ustrońskie
- 21 IV 17.00 Zebranie mieszkańców osiedla Poniwiec, park
Poniwiec
- 27 IV 11.00 Miejski Konkurs Latawcowy, stadion KS „Kuznia”,
zgłoszenia do 21.04
- 29 IV 17.00 Wykład dr. hab. Marka Rembierza, Muzeum Marii
Skalickiej

USTROŃSKA 10 lat temu

FONTANNA ZA ROK

A nowa płyta rynku ma powstać do końca roku. Rynek zostanie
wyłożony płytami granitowymi w kolorze szarym, czarnym i żółtym.
Będzie też bruk, np. wokół ratusza, brukowe też będą alejki w parku
przy Pomniku Pamięci. Parking natomiast wyłożony zostanie żółtym
granitem. Do końca roku powstaną też nowe obiekty w miejscu
kiosku Ruchu i Totolotka. Całość ma być gotowa na przyszły sezon
letni, gdy to działać ma na rynku fontanna.

* * *

BOCIEK ON LINE

11 kwietnia 2007 o godzinie 11:39 w gnieździe, które jest pod 24
godzinową obserwacją kamery, pojawił się bocian. To samiec, który
teraz będzie czekał na partnerkę. Instalacja nie przeszkadza ptakom,
ponieważ jest przez nie traktowana jako stały element otoczenia.
Obraz z kamery udostępniony jest w internecie na stronie www.
bociany.edu.pl (...) Jak podkreśliła M. Kosińska nie jest to projekt
badawczy, lecz edukacyjno-ekologiczny. Celem jest podniesienie
świadomości ekologicznej głównie dzieci, ale także dorosłych. Ma
on również pokazać inne możliwości wykorzystania komputera
i internetu najmłodszym użytkownikom oraz uwrażliwić na przyro-
dę. Pomysł ma zachęcić do obserwacji i biernego uczestniczenia
w życiu bocianie rodziny.

* * *

DOTRZEĆ DO ADAMA

Na wyprawę badawczą „W poszukiwaniu przodków” można się
było wybrać 12 kwietnia w Muzeum Ustrońskim, gdzie o odkrywaniu
własnych korzeni i praktyce tworzenia drzewa genealogicznego
opowiadał dr Wacław Gojniczek. (...) Na Śląsku Cieszyńskim
powstawały bardzo ciekawe tablice genealogiczne. Nie zwracano
uwagi na mężczyzn, tylko na kobiety - mówił W. Gojniczek - Najlep-
szy przykład szlachcica Szobiszowskiego z XVII w. Na jego tablicy
występuje on, ojciec, dziadek i pradziadek, a poza tym same kobiety,
zwłaszcza od strony matki, razem 7 pokoleń. To fantastyczne, jaka
była świadomość genealogiczna w XVII w. - podano prapraprapra-
babkę z początku XV w. Jest więcej takich przypadków, choć ten
akurat wizualnie bardzo piękny, jako dokument pergaminowy z kolo-
rowymi i opisanymi herbami. To weryfikowalne i wiarygodne dane.

* * *

VI KONKURS GWAROWY

23.03. 2007 r. W Szkole Podstawowej Nr 3 w Ustroniu Polanie
odbył się VI Konkurs Gwarowy. Potyczki uczniów oceniali Danuta
Koenig, Lidia Szkaradnik oraz Jan Krop. Konkurs prowadziły Alek-
sandra Majętny i Jadwiga Konował. Młodzież wykazała się dużą
znajomością naszej gwary, cieszyńskiego stroju, przeznaczeniem
dawnych sprzętów gospodarstwa domowego, piosenek i potraw re-
gionalnych. Najwięcej trudności sprawiła uczestnikom rozsypanka
wyrazów gwarowych.

Wybrała: (ed)



Wyobraźnia kierowców nie zna granic.

Fot. W. Herda

16/2017/1/P

Podziękowanie

*Panu Ireneuszowi Szarcowi, Burmistrzowi Ustronia,
za piękne życzenia z okazji mojej
93-letniej rocznicy urodzin
oraz Panu Zdzisławowi Dziendzielowi,
Kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej,
za miłą wizytę i „słodki upominek”
- dziękuję z całego serca.*

*Ta piękna tradycja odwiedzania mieszkańców
w „podeszłym wieku” wpisze się w historię miasta Ustronia.
Z poważaniem – Mira Jurczyńska*

AKTYWNY WEEKEND

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia zaprasza od 28 do 30 kwietnia na Aktywny Weekend w Ustroniu. W piątek o godz. 17.00 odbędzie się SEMINARIUM SPORT I ZDROWIE (OW „Kolejarz”, Ustron Jaszowiec), czyli: diagnozowanie i leczenie kontuzji, określenie stopnia urazowości, plany treningowe, suplementacja i dieta w sporcie, badania wysiłkowe, konsultacje, testy. W sobotę o godz. 12.00 odbędzie się IX Mistrzostwa Ustronia w Sprintach Narciarskich w stylu klasycznym na Nartorolkach. Biuro Zawodów: parking przy Alei Legionów (obok stacji benzynowej CPN przy ul. 3 Maja). Na niedzielę przypadnie Dzień Otwarty Sportu (parking przy Alei Legionów, ul. 3 Maja), a w trakcie: trening otwarty Ustrońskiej Szkoły Narciarstwa Biegowego, trening otwarty Ustrońskiej Szkoły MTB, testy opon, nartorolek, rolek, sprzętu Street Surfing, kiermasz sprzętu sportowego, ekspozycja nart biegowych i nartorolek klasy mistrzowskiej, pokazy serwisowania nart biegowych, pokazy serwisowania sprzętu kolarskiego.



Nie taki dawny Ustron.

Fot. W. Suchta

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) samochód lub traktor, 8) nierób, 9) nauczyciel i wychowawca, 10) wynik dzielenia, 12) miejsce bitwy (12 X 1943), 14) imię żeńskie, 15) pukiel włosów, 16) trawiasta równina w Argentynie, 19) internetowa gazeta, 22) filia dużej firmy, 23) pleciony z kwiatów, 24) miejsce bitwy podczas Powstania Listopadowego (1831).

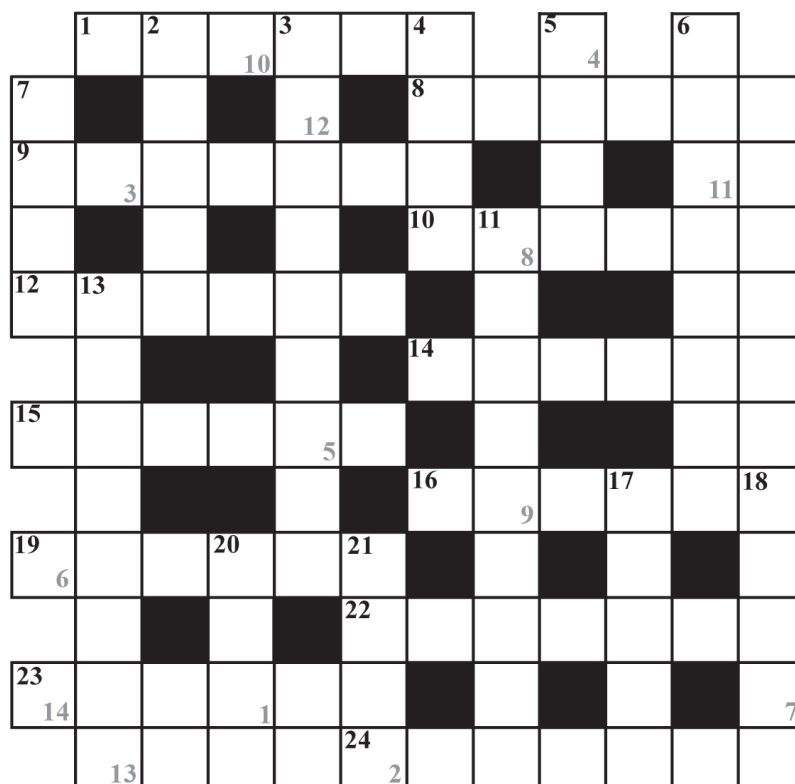
PIONOWO: 2) bronił Reduty, 3) królestwo tanga, 4) rasowe psy, 5) dodatek do kobiety i śpiewu, 6) dział biologii, 7) kuzyn volkswagena, 11) kraina we Włoszech, 13) nauka o przyrodzie, 17) internetowe zapiski, 18) płynie przez Żywiec, 20) tysiąc kilo, 21) kręcone na głowie.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 28 kwietnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z numeru 14

PROMIENIE WIOSNY

Nagrodę w wys. 50 zł otrzymuje: **Piotr Podzorski** z Ustronia, ul. Staffa. Zapraszamy do redakcji.



MECZ DEDYKOWANY ZMARŁEMU KOLEDZE

KS Kuźnia Ustroń - LKS 99 Pruchna - 4:0

Na rodzinę, zawodników, trenerów, kibiców oraz wszystkich związanych z Kuźnią Ustroń spadła w zeszłym tygodniu niezwykle smutna i tragiczna wiadomość. W wyniku choroby zmarł Marek Szymala, zawodnik ustrońskiej drużyny. Na mecz odbywany w Wielką Sobotę piłkarze oraz trenerzy mieli przyśzykowane specjalne koszulki z jego nazwiskiem oraz zagrali w czarnych opaskach. Przed meczem wszyscy zebrani oddali się wspomnieniom i minutą ciszy została uczczona pamięć Marka Szymali.



12 kwietnia po ciężkiej chorobie zmarł Marek Szymala, 27-letni pomocnik drużyny piłkarskiej Klubu Sportowego „Kuźnia”. W poprzednim sezonie reprezentował swój zespół podczas rywalizacji w lidze okręgowej przez 1092 minuty, strzelił 8 bramek. Był aktywnym i lubianym zawodnikiem.

Od pierwszego gwizdka sędziego piłkarze Kuźni prowadzili grę oraz utrzymywali się dłużej przy piłce, co przełożyło się na sporą ilość okazji do zdobycia bramki. Pierwsza bramka padła w 5. minucie po tym, jak A. Trybulec pokonał bramkarza gości uderzeniem zza pola karnego. Kolejną bramkę w 28. minucie zdobył A. Sikora, który wykorzystał świetne podanie T. Czyża. Kuźnia nie zwalniała tempa i cały czas atakowała. Trzecią bramkę zdobył M. Brak w 34. minucie. W ostatniej minucie pierwszej połowy wynik ustalił uderzeniem z pierwszej piłki A. Sikora. Goście tylko raz poważniej zagrozili bramce Kuźni w pierwszej połowie. W 36. minucie oddali oni celny strzał, jednak kapitalną interwencją popisał się P. Kierlin. Gra po przerwie była już bardziej wyrównana i toczyła się głównie w środkowej części boiska. Kibice po zmianie stron widzieli tylko dwa celne strzały. W 52. minucie zawodnik przyjezdnych znalazł się w sytuacji sam na sam z naszym bramkarzem, jednak i tym razem P. Kierlin nie dał się pokonać. W 85. minucie M. Brak uderzył z linii pola karnego. Zawodnik Kuźni nie wpisał się na listę strzelców po raz drugi w tym meczu, ponieważ piłkę po jego strzale skutecznie sparował na rzut rożny bramkarz gości. W innym spotkaniu tej kolejki, drużyna z Czechowic mierzyła się z Wisłą. Gospodarze dopiero w ostatnich minutach zdobyli wyrównującą bramkę. Oznacza to, że po tej kolejce zawodnicy Kuźni tracą do liderującej Wisły jeden punkt.

Kuźnia wystąpiła w składzie:

Patryk Kierlin - Kacper Brachaczek (od 60 min. Bartłomiej Szczęsny), Michał Pszczółka, Konrad Pala, Ariel Moskała, Mieczysław Sikora (od 50 min. Krystian Strach), Tomasz Czyż, Arkadiusz Trybulec (od 55 min. Damian Ścibor), Mateusz Brak, Michał Pietraczyk, Adrian Sikora (od 46 min. Łukasz Błasiak).

Pomoczone komentarze:

Trener LKS Pruchna **Marcin Bednarek**:

Trudne spotkanie. Do przerwy graliśmy bez woli walki i zaangażowania. Staraliśmy się rozgrywać, ale to wszystko było bardzo flegmatyczne i po prostu nic nie wychodziło. 4-0 do przerwy. Pierwsza połowa bez historii. W drugiej może trochę lepiej zagraliśmy, ale to się nie przełożyło na bramki. Drużyna Kuźni miała zwycięstwo w kieszeni, więc grali już zachowawczo. Mecz przegraliśmy zasłużenie. Czekamy na następne spotkanie i walczymy o 3 punkty.

Trener Kuźni **Mateusz Żebrowski**:

Mecz dedykujemy Markowi Szymali, który od nas odszedł i tylko to się dla nas liczyło, żeby dla niego wygrać to spotkanie. Składamy wyrazy współczucia na ręce rodziny, narzeczonej, dla których jest to bardzo duży cios, tak samo jak dla nas.

Arkadiusz Czapek

1	WSS Wisła	50	75:22
2	KS Kuźnia Ustroń	49	65:10
3	TS Czarni-Góral Żywiec	38	42:22
4	MRKS Czechowice-Dziedzice	36	37:23
5	LKS Bestwina	33	35:22
6	LKS Pasjonat Dankowice	30	37:38
7	LKS Metal Węg. Górka/Skałka Żabnica	30	39:43
8	LKS Błyskawica Drogomyśl	28	37:34
9	RKS Cukrownik Chybie	24	36:38
10	TS Koszarawa Żywiec	23	25:31
11	GLKS Wilkowice	23	26:39
12	KKS Spółnia Zebrzydowice	18	26:43
13	LKS 99 Pruchna	16	19:39
14	LKS Bory Pietrzykowice	11	17:39
15	LKS Leśna	10	15:49
16	UKS Maksymilian Cisiec	7	18:57

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, e-mail: **gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 7.30-15.30. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 18.04.2017 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 24.04.2017 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobylecki, Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowice, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi